№ 93. Piątek 24. Kwietnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Mianowany dekretem Namiestnictwa z 27. grudnia 1861, l. 77.572 *upoważnionym od władzy cywilnej geometrą* na cały tutejszy okręg administracyjny prywatny geometra lasowy *Józef Weber* złożył w nowym charakterze swoim przepisaną przysięgę na dniu 21. marca 1863 i obrał stałą siedzibę w *Nadwornie*.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14. kwietnia 1863.

C. k. galicyjska komisya do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała w stanie rozporządzalności zostającego aktuaryusza powiatowego *Jana Tarczanowskiego* i kancelistę powiatowego *Alfreda Jachimowskiego* stałymi, a konceptowego praktykanta namiestnictwa *Mikołaja Kułaczkowskiego* i auskultantów sądowych *Franciszka Żeleskiego* i *Ottokara Ansion* tymczasowymi aktuaryuszami powiatowymi.

Jego Excelencya prezydent c. k. krajowej dyrekcyi finansowej dla wschodniej Galicyi mianował praktykantów finansowych Dra. *Alfreda Zygadłowicza*, *Ignacego Ryborskiego*, Dra. *Władysława Goreckiego* i Dra. *Józefa Praschla* koncepistami finansowymi przy c. k. prokuraturze finansowej we Lwowie.

Lwów, 17. kwietnia 1863.

Wiedeń, 21. kwietnia. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XV. zeszyt Dziennika ustaw państwa i został rozesłany.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 34. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 12. kwietnia 1863, względem zniesienia wynagrodzenia kosztów przysposobienia przy przedaży stemplowanych blankietów wekslowych. Ważne dla całego państwa.

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 13. kwietnia 1863, względem uproszczenia w postępowaniu celnem co do towarów przybyłych Dunajem z listem awizowanym głównego urzędu celnego w Engelhartszell pod osobnem na statku zamknięciem do wiedeńskiej ekspozytury głównych urzędów celnych przy młynach cesarskich, i wodą dalej posłać się mających.

Nr. 36. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 18. kwietnia 1863, względem wywozu i przewozu kos. Ważne dla wszystkich krajów powszechnego okręgu celnego.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 23. kwietnia. Pod napisem: „Władze w Galicyi“ przyniosła *Donau-Ztg.* z 22. b. m. następujący artykuł: „Za wybuchnięciem powstania polskiego przyjął rząd austryacki co do postępowania swego w Galicyi za niezłomne prawidło, zarazem kierować się ludzkością i wypełniać sumiennie swoje internacyonalne obowiązki. Temu postanowieniu pozostał też wiernym, aż do tej chwili, pomimo zapewniań przeciwnych i skarg na bezecelne uciążliwości, jakie słyszymy z niejednej strony, chociaż częstokroć wielce uprzedzonej.

Jeźli Austrya pragnie gruntownego uspokojenia Polski, jeźli przedewszystkiem zależy jej na tem, ażeby usunięte zostały wszelkie powody, które wywołały powstanie, to przeto niesympatyzuje ona jeszcze wcale z powstaniem. Ona ubolewa nad jego wybuchnięciem, trwaniem i zaciętością. Nieprzystawałoby to wcale regularnemu rządowi, przyswajać sobie zły zwyczaj rewolucyi, i samowolnie, jednostronnie, bez względu na prawdę i słuszność popierać jaką sprawę, nietroszcząc się o to, co nakazują obowiązki traktatowe i sprawiedliwość.

Od chwili, kiedy powstanie w Królestwie Polskiem zaczęło wciągać Galicyę do udziału, od chwili, gdy na terytoryum austryackiem zaczęto przedsiębrać kroki, które okazały się nieprzyjaznemi nawet rządowi austryackiemu i władzom krajowym i naruszały austryackie ustawy; od tej chwili musiała Austrya uważać za obowiązek swój używać środków ograniczających. Na początku powstania i w pierwszych stadyach jego, kiedy akcya odbywała się tylko na terytoryum rosyjskiem, niewydawały się te środki potrzebnemi i niebyły też używane. Zatem między dawniejszem a teraźniejszem postępowaniem władz austryackich w Galicyi niezachodzi żadna sprzeczność.

W numerze dziennika *Progrés de Lyon* z 17. kwietnia znachodzimy list niejakiego pana Rollanda do dyrektora tego dziennika, który jakkolwiek jest pełen przesady i obelżywych zarzutów przeciw władzom miejscowym w Krakowie, zawiera obok tego wyznania, które aż nadto uzasadniają surowe postępowanie tych władz.

Tak między innemi prawi ten list na wstępie i w dalszym toku całkiem jawnie o wyprawie posiłkowej, która wyruszyła z Lugdunu i chiała połączyć się z powstańcami, a z którą autor listu w wyraźnym zostaje związku. Jakżeż się tu dziwić, jeźli się przeszkadza podobnym przedsięwzięciom? I czyż ci, którzy biorą udział w podobnych zabiegach, mają jakiekolwiek prawo żalić się na prześladowanie? Niejestto raczej dowodem, że prawo należycie bywa wykonywane, i że surowość jego dotyka tych tylko, którzy na to zasługują? Że niekiedy mogą zdarzać się wykroczenia i samowolności, i to niestety tem częściej, im więcej mnogość i uporczywość zachodzących wypadków utrudnia władzom sprawowanie urzędu, to rzecz do pojęcia. Ale rządowi zależy z pewnością na tem, ażeby były uchylone, i jest on gotów postąpić podług przepisów, jeźli stanie dowód, że istonie zostały popełnione. Rozumie się jednak, że między próżnemi, tendencyjnemi i oszczerczemi zarzutami a takiem udowodnieniem zachodzi wielka róznica, której humorystyczno-rewolucyjny korespondent dziennika Progrés bynajmniej nieusunął.

(*Doniesienia z Krakowa.*) *Krak. Ztg.* pisze: Dnia 21. b. m. u jednego z tutejszych rymarzy przy ulicy floryańskiej znaleziono i przytrzymano 7 pak nadesłanych z Rzeszowa, a zawierających znaczną ilość porządków wojskowych przeznaczonych dla powstańców, jakoto płaszczów, rajtuzów, siodeł, mantelzaków, czapraków, patrontaszy, manierek, wędzideł, rzemieni itd. To są „burki“ dodaje *Krak. Ztg.*, któremi jak *Czas* donosi, pan S. miał zasilić jutrzejszy jarmark.

Wczoraj aresztowano tu Polaka z Warszawy znakomitego, chociaż nie w polu czynnego członka stronnictwa ruchu. Posiadał cztery fałszywe paszporta i znaczną sumę pieniężną.

Czas donosi: Dnia 21. zrana odbyła się rewizya w domu „pod rakiem“ (przy ulicy szpitalnej) w pomieszkaniu pana Rollanda redaktora „Progrés de Lyon“, zamieszkalego tam od pewnego czasu z innym Francuzem, posiadającego paszport i zameldowanego. Ponieważ ich nie było w domu, urzędnicy policyi przyszli powtórnie przed wieczorem, i aresztowali obydwu Francuzów, i zabrali książki, papiery i wszystkie ich rzeczy. *Czas* wnosi z tego, że będą ztąd wydaleni. *Krak. Ztg.* dla wyjaśnienia przyczyny aresztowania pana Rollanda przytacza artykuł tegoż z d. 8. b. m. umieszczony w „Progrés de Lyon“ z którego pokazuje się, że p. Rolland przybył do Galicyi aby popierać powstanie polskie, i agitować na rzecz Mierosławskiego. Pan Rolland oświadcza, że rewolucya polska jest zagrożona niebezpieczeństwem paść ofiarą stronnictwa arystokratycznego i klerykalnego, które zadowolniłoby się kilkoma koncesyami, ale nie żądałoby bezwzględnej niepodległości kraju. Rewolucya była przygotowana przez Mierosławskiego, a kierowana przez tajny komitet warszawski. Jeżeli zwycięży, będzie to zasługą Mierosławskiego i komitetu. Mierosławski jest reprezentantem rewolucyi radykalnej i demokratycznej; polskie stronnictwo reakcyjne, mające siedzibę w Krakowie, bojąc się go, i nie chcąc wolności i niepodległości dla chłopów, postawiło naprzeciw niemu dyktatora Langiewicza. Jest to (jak juz gdzieindziej dowiedziono) niemiec nazwiskiem Langer, sierżant pruski od bombardyerów, a nie oficer artyleryi. Były sierżant uważał się za wielkiego jenerała i dyplomatę, wydawał proklamacye, mianował posłów, a gdy jego oficerowie bitwę za niego wygrali, poddał się straży austryackiej i zniszczył całą siłę korpusu. *Czas* wynosi jego i jego heroinę (Pustowójtow), z której chciano zrobić drugą Joannę d' Arc, ponieważ dziennik ten należy do stronnictwa reakcyjnego, konserwatywnego. To stronnictwo chciało prowadzić wojnę wyłącznie partyzancką, wywołać tym sposobem interwencyę, i zmusić Cesarza do koncesyi. Ale Francya demokratyczna nie będzie dla takiej wojny poświęcać swoich pieniędzy i swojej krwi. Rewolucya może tylko przez Mierosławskiego zwyciężyć. Jego plan wyprawy zawiera się w okrzyku: „Warszawa“! — Major Scarpa, porucznik Clerici (Garybaldysta) i wszyscy ochotnicy lyońscy zrozumieli ten okrzyk. Za 14 dni (a więc temi dniami) 1000 do 1500 Francuzów i Włochów pod wodzą Mierosławskiego, za którym pójdzie cała ludność, a przedewszystkiem chłopi, udadzą się do Warszawy. Demokratyczne damy krakowskie robią już sztandar do tej wyprawy. — Do artykułu Rollanda dołączony jest list Mierosławskiego, w którym tenże oświadcza, aby ochotnicy lyońscy nie szli jeszcze do Polski, lecz aby byli gotowi wyruszyć na dane hasło; aby w Polsce zwyciężyła sprawa demokracyi, potrzeba tylko pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy.“

Z panem Rolland aresztowano jego dwóch towarzyszy Leona Bailly i Stanisława Malhomme. Wszyscy trzej są członkami stowarzyszenia „Marianne“, i od demokratycznego komitetu lyońskiego mieli polecenie zorganizować legię francuską dla Polski.

Wiedeń, 22. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wczoraj zrana o godzinie 8mej odbywał Najjaś. Pan przegląd obudwu świeżo na załogę przybyłych pułków piechoty Wielkiego księcia Heskiego Nr. 14. i hrabi Jellaczyca Nr. 69. na błoniach pod Schmelz. Wojska wystąpiły w pełnej paradzie z sztandarami. Jego Mość Cesarz przybył w towarzystwie Ich MM. Arcyksiążąt konno z Schönbrunnu, a przy Obelisku oczekiwała Monarchy cała jeneralicya. Po przeglądzie musztrowały się obadwa pułki i defilowały w końcu przed Cesarzem.

Najjaśniejsza Pani stanęła na czele dam jako fundatorka nowego zakładu artystycznego z kwotą 3000 zł. w. a.

Z górnych Węgier donoszą *Jeneral. Koresp.*, że tamtejszy stan kupiecki, niezadowolony rezultatem obrad komisyi do zaprowadzenia odpowiedniejszej ustawy wexlowej, robi już przygotowania, by przedłożyć na nowo sędziemu kuryalnemu popieraną jak najusilniej przez izby handlowe prośbę, ażeby dla podniesienia zachwianego zupełnie kredytu przedsięwzięte zostały w jak najkrótszym czasie obszerne zmiany w węgierskiej ustawie wexlowej. Jako najstosowniejszy środek w tym względzie podają zaprowadzenie austryackiej ustawy wexlowej, której dotąd jeszcze trzyma się medyolański świat kupiecki dla jej doskonałości.

Anglia.

Londyn, 18. kwietnia. *(Rozprawy w parlamencie angielskim.)* Na posiedzeniu izby niższej p. Griffith interpelował względem stosunków między Rosyą a Szwecyą, przyczem mówił, iż w odpowiedzi na notę lorda Russella, Rosya udzieliła amnestyę, amnestyę tę jednak poprzedził krwawy edykt gubernatora Warszawskiego, który ją zupełnie znosi. O uzbrojeniu Kronsztadtu wiedzą wszyscy, a ponieważ Sztokholm tylko o 24 godzin drogi morzem oddalony jest od Petersburga, przeto obawiać się trzeba napadu rosyjskiego na Szwecyę. W Szwecyi 40.000 Szwedów i 20.000 Norwegów mają być w pogotowiu do marszu na Finlandyę, a wyprawa ta ma być w całej Skandynawii nader popularną.

Na interpelacyę tę odrzekł lord Palmerston, iż o ile wiadomo rządowi Jej król. Mości, dobre stosunki między Rosyą i Szwecyą trwają dotąd nieprzerwanie, i nie masz powodu do obawy, ażeby stosunki te zakłócone były. Naturalnie zaś rząd angielski nie może odpowiadać za to, co stosunków obcych mocarstw między sobą dotycze.

Następnie lord Palmerston oświadczył na zapytanie lorda Lennox, iż książę Wilhelm Duński przez zgromadzenie narodowe Królem greckim obranym został z taką jednomyślnością, iż ona nawet ministrów zadziwiła.

Francya.

(Dziennik „la France" o uzbrojeniach Szwecyi. — „Gazeta wiedeńska" prostuje wiadomości tego dziennika.) Artykuł dziennika *la France*, w którym donosi o zaprojektowaniu rozszerzenia portu szwedzkiego Karlskrony brzmi dosłownie jak następuje: „Odbieramy z Stokholmu wiadomości z dnia 12. kwietnia, które w obecnych okolicznościach na szczególną uwagę zasługują. Przed kilkoma miesiącami rząd szwedzki wysadził komisyę mającą się zająć reorganizacyą floty szwedzkiej i rozpatrzeniem się w środkach obrony Szwecyi od strony morza. Komisya ta ukończyła teraz swe prace i oświadczyła się za budową statków pancernych, na wzór fregaty pancernej, na którą stany fundusze w roku 1861 zawotowały. Zaproponowała także inne środki obrony, które rząd adoptował. Zapewniają, iż rząd postanowił, ażeby środki te, które dopiero później przeprowadzone być miały, teraz już przeprowadzone zostały. Do rzędu tych środków należy rozszerzanie portu w Karlskronie. Ważny ten port szwecki ma być tak urządzony, ażeby się w nim nie tylko flota szwedzka pomieścić mogła, lecz i eskadry, któreby inne mocarstwa posłać tam zechciały. Eskadry te znajdą sposobność zaprowidowania się w żywność i amunicyę, i naprawiania szkód, jakieby poniosły. Dla spiesznej budowy statków pancernych polecono, ażeby kilka statków żaglowych niebawem na pancerne przerobione zostały. Między temi wymieniają 4 okręta liniowe i trzy fregaty. Roboty właściwe uskutecznione zostaną na warstatach stolicy, gdzie materyałów więcej się znajduje w pogotowiu, jak gdziekolwiek."

Gazeta wiedeńska zamieszczając powyższy artykuł robi uwagę, iż takowy przyrządzony został według okoliczności i dąży ku rozpowszechnieniu mniemania, jakoby projektowane środki wojenne zostawały w związku z wypadkami bieżącemi. Dla ocenienia zaś tego przyrządzenia dosyć będzie przypomnieć, iż pod dniem 28. marca stan duchowny i stan szlachecki przyjęły propozycyę królewską zawotowania 150.000 talarów dla rozszerzenia portu w Karlskronie. Wydział zaś państwa przeciwko temu się oświadczył. Stan miejski i włościański przystąpił do zdania wydziału państwa, rzecz więc cała dotąd nie jest zadecydowana.

Belgia.

(Zdanie Króla belgijskiego z kardynale Antonellim.) Do *Jener. Koresp. austr.* piszą z Bruxelli, iż powtarzające się wieści o ustąpieniu kardynała Antonellego spowodowały Króla belgijskiego do wyrażenia się o nim w sposobie następującym: „Ustąpienie kardynała Antonellego będzie zawsze nieszczęściem dla Papieża; w obecnych okolicznościach byłoby to klęską prawdziwą. Kardynał Antonelli jest wielkim dyplomatą, którego zasługi nie dosyć jeszcze ocenione zostały; został on ministrem w chwili, w której nie wieleby się znalazło osób gotowych do wzięcia na swoje barki ciężaru sterowania państwu rzymskiemu. Katolicy powinni go podziwiać; usługi, które chrześciaństwu wyświadczył, są niezmierne; przyjdzie czas, w którym stawiać mu będą pomniki." Słowa te mają wielkie znaczenie w ustach monarchy, który chociaż sam protestant, zawsze jednak dowiódł głębokiej swej znajomości spraw kościelnych, właśnie dla tego, że się na nie zapatrywał bez namiętności.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. kwietnia. *(Wykonanie prawa o oczynszowaniu włościan z urzędu.)* *Dzien. Pow.* ogłasza: Z powodu rozwiązania rad powiatowych: Przasnyskiej i Siedleckiej, a ztąd wynikłej niemożności urządzenia delegacyi czynszowych w tych powiatach podług zasad wskazanych artykułem 61ym prawa z dnia 24. maja (5. czerwca) r. z. o oczynszowaniu włościan z urzędu, zaszła potrzeba uorganizowania w rzeczonych powiatach delegacyi czynszowych zastępczych, na zasadach przepisanych postanowieniem rady administracyjnej Królestwa z dnia 11. (23.) grudnia r. z. nr. 18.374, a to tem bardziej, że w niektórych miejscowościach tych powiatów, włościanie objawiają chęć rychłego wyjścia z okupu.

W tym więc celu, rada administracyjna Królestwa, na wniosek komisyi rządowej spraw wewnętrznych zanominowała prezydującymi w rzeczonych delegacyach czynszowych zastępczych, powiatów Przasnyskiego i Siedleckiego, miejscowych naczelników powiatowych.

Co zaś do uzupełnienia składu tychże delegacyi, przeznaczeniem do nich na członków osób wymienionych w artykule 1ym powołanego wyżej postanowienia, gubernatorowie cywilni Płocki i Lubelski otrzymują od komisyi rządowej spraw wewnętrznych stosowne zarządzenia.

Tym przeto sposobem, zaraz po uzupełnieniu składu delegacyi o jakich mowa, czynności urządzenia i oczynszowania z urzędu włościan dóbr prywatnych w powiatach Przasnyskim i Siedleckim, otrzymają właściwe rozwinięcie, tak jak i w innych powiatach gubernii Płockiej i Lubelskiej.

Turcya.

(Wiadomości o kanale suezkim.) Telegram z Stambułu z d. 20. kwietnia donosi, iż Wicekról Egipski byłego gubernatora Massauh mianował gubernatorem Ciasniny Suezkiej. Cieśnina ta stanowić będzie osobną prowincyę i osobną będzie miała administracyę.

Wicekról zawarł umowę z kompanią suezką względem wpłaty akcyj rządowi egipskiemu należących. Rząd ten przyjmuje na siebie budowę kanału Słodkiej Wody z Kairu do Wadi Tomilzi, do roku 1864 wybudować się mającego.

Z tego telegramu zdawałoby się, iż obawa o komplikacye z powodu kanału suezkiego nastąpić mogące, w korespondencyi z Pera w wczorajszym numerze pisma naszego zamieszczonej przewidziane i zapowiedziane, nader była przesadzona a raczej zupełnie urojona.

Kronika.

(Stan zarazy na bydło.) W pierwszej połowie kwietnia r. b. wybuchła zaraza na bydło w czterech miejscach lwowskiego okręgu administracyjnego, jako to: w Czortkowie i Konstancyi, w obwodzie czortkowskim, w Broszniowie, w stryjskim, i na folwarku w Bałuczynie, w obwodzie złoczowskim; wygasła zaś w 11 miejscach, a to: w Krzywem, w obwodzie tarnopolskim, w Sielcu i Sapahowie, w obwodzie stanisławowskim, w Kałuszu, w obwodzie stryjskim, w Przegnojowie, Łahodowie, w Unterwalden, w Pohorylcach, w Podhajczykach, w Krzywicach i Jaktorowie, w obwodzie złoczowskim.

Z doliczeniem miejsc dawniej wykazanych jest obecnie wszystkich zarazą dotkniętych 17, z tych przypada po 4 na obwody czortkowski i tarnopolski, 5 na obwód złoczowski, 3 na obwód stryjski, 1 na obwód brzeżański, jednak w trzech tylko miejscach jest bydło chorujące na zarazę. W ostatnich czasach okazało się więc zmniejszenie zarazy.

(Towarzystwo stenografów) wedle metody Gabelsberger'a liczy członków 7941, pomiędzy temi kupców 1227, urzędników wyższych 217, urzędników i oficyalistów wszelkiego rodzaju 1083, uczniów szkół 812, nauczycieli gimnazyum 166, nauczycieli innych 790, wyrobników, 487, prawników 449, fabrykantów 392, techników i uczniów gospodarstwa 286, oficerów różnych stopni 222, podoficerów i niższych stopni wojskowych 167, duchownych katolickich 218, protestanckich 40, ludzi uczonych 194, litografów i hypografów 160, kobiet 149 lekarzy i aptekarzy 135, stenografów z powołania 133, artystów 55 i posiadaczy dóbr 41.

W Saksonii najwięcej ma zwolenników stenografia między nauczycielami szkółek wiejskich, mniejszemi urzędnikami, kupcami i robotnikami, w Austryi między prawnikami, wojskowymi i po gimnazyach.

(Tak zwana wystawa przemysłowa w Konstantynopolu) od kilku już tygodni jest dla publiczności otwartą. Jest ona dowodem przekonywającym najlepiej o braku wszelkiego przemysłu w Turcyi. Najciekawsza jest gablotka, w której wystawiono na pokaz sułtańskie brylanty, szmaragdy, rubiny nie zwykłej wielkości, a niektóre przepysznego blasku. Kosztowności te są zamknięte w dwóch osobnych szafkach, oddzielonych kratą od publiczności, która się cią-

gle tu naciska. Machiny wystawione są bardzo liche, wykonane niedokładnie i nie powinny były nawet być przyjęte przez komisyę. Wielkie wgłębienie pełne obrazów, zwabiających także ciekawych, przykre robi wrażenie. Są to kopie z nieodgadniętych oryginałów — wyjąwszy bardzo małą ilość olejnych robót nieco lepszych. Fotografia lepiej się przedstawia. Dalej idą zajmujące okazy broni rozmaitych ludów pod panowaniem tureckiem. Ciekawe także są hafty i szycia misterne, po większej części ormiańskich i greckich kobiet. Aptekarz Dellasuda dał na wystawę znaczną ilość tureckich lekarstw, pięknie ustawionych i praktycznie urządzonych. Szkoda, że napisy cen nie są w języku zrozumiałym dla odwiedzających — wszystkie bowiem po turecku tylko. Płody ziemi są: zboże, miedź, węgiel itp. Wspomnieć jeszcze można o dosyć niezgrabnych meblach. Bardzo piękne w swoim rodzaju dla oka, i mocne są kobierce smyrneńskie.

(Nadużycie.) „Krak. Ztg." donosi, że niedawno temu w Rzeszowie czterech rzemieślniczków, z których dwaj mieli nadto odebrać w Krakowie należytość za świadczenie w procesie o werbunek nielegalny, postanowili udać ochotników powstania, i tym sposobem bez kosztu wygodnie i korzystnie przejechać się do Krakowa. Zrobili doskonały interes; odsyłano ich forszpanami, karmiono, obdarowywano, przechowywano, aż nareszcie przytrzymani zostali w Podgórzu, gdzie wzięto ich za rzeczywistych ochotników. „Krak. Ztg." opowiada to zdarzenie dla przestrogi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 22. kwietnia. Ceny okowity nieco się w Wiedniu podniosły, i płacono towar gotowy po $42^1/_2$ c. za stopień i wiadro. Na odstawy z późniejszym terminem kupca wcale nie było. W Peszcie przedano kilka set wiader okowity po 43 c. za stopień i wiadro wraz z beczką.

W handlu zaś zbożowym cisza nieprzerwana. W Anglii spichrze zapełnione dawnemi dowozami amerykańskiemi; obroty ograniczają się na zaspokojenie koniecznych potrzeb. We Francyi ceny zboża i mąki ciągle się obniżają. W skutek takowego stanu rzeczy targi kontynentalne, a mianowicie wrocławski są bez żadnego ożywienia; ceny zboża nominalne, pokup nader ograniczony.

W wełnie nie było znaczniejszych obrotów na placach zagranicznych, jak zwykle w porze obecnej, w obec zbliżających się jarmarków wrocławskiego i berlińskiego. Że zaś pokup na sukno na ostatnim jarmarku Lipskim bardzo był ożywiony, przeto spodziewać się można, iż i wełna będzie poszukiwana, i ceny jej więcej już nie spadną.

W miesiącu marcu 1863 roku było w ruchu w Galicyi i na Bukowinie 441 gorzelń, które wynosiły w ogóle 8,103.650 stopni, czyli 101.296 wiader okowity 80⁰ Trallesa. W tym samym miesiącu 1862 r. było w ruchu 483 gorzelń, w roku więc bieżącym mniej o 42 gorzelń.

Piwa wyrobiono w miesiącu marcu b. r. w 197 browarach 51.841 wiader; w tym samym miesiącu roku przeszłego w 188 browarach 49.979 wiader; zatem w roku bieżącym było w ruchu o 9 browarów więcej, wyrobiono zaś więcej 1862 wiader piwa.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w marcu roku bieżącego 4000 cetnarów buraków surowych, a 17.700 cetn. buraków suszonych; w marcu 1862 r. 3900 cetn. buraków surowych a 4400 suszonych. W roku więc bieżącym wyrobiła więcej o 100 cetn. buraków surowych a 13.300 cetn. suszonych.

W warzelniach soli w Galicyi wschodniej i na Bukowinie wyrobiono w miesiącu marcu b. r. 46.176 cetn. 76 funt. soli; w tymże samym miesiącu roku przeszłego wyrobiono 57.393 cetn. 69 funt. W roku bieżącym zatem mniej o 11.246 cetn. 93 funt. soli. Sprzedano zaś w tym samym czasie w roku bieżącym 47.394 cetn. 65 funt. soli, a w roku przeszłym 50.973 cetn.; w roku więc bieżącym mniej o 3578 cetn. 35 funt.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 24. kwietnia. Wieczorna *Gazeta wiedeńska* z 22. b. m. przyniosła dosłowną treść not równobrzmiących, które posłowie Austryi i Prus doręczyli gabinetowi duńskiemu. W tych notach zawarte jest oświadczenie, że c. k. rząd zgodnie z król. pruskim gabinetem, zostawiając wysokiemu związkowi niemieckiemu ocenienie najnowszych rozporządzeń Danii względem Księstw, zastrzega wyraźnie tak dla niego jak i dla siebie wszelkie na układach z roku 1852 lub na innych podstawach oparte prawa związkowe lub internacyonalne. — Jak donosi *Jenr. Kor.* odbyła się 22. b. m. w c. k. ministerstwie stanu komisyjna narada reprezentantów wszystkich ministerstw i kancelaryi nadwornych, której przedmiotem miał być projekt członka izby panów, hrabiego Salm-Reifferscheida, hrabiego Choteka i domu bankowego braci Samuela i Ludwika Haber względem założenia hypotecznego instytutu kredytowego dla całej Monarchii. — Co do podanej wczoraj z *Gazety kolońskiej* analizy austryackiej noty do Rosyi, oświadcza *Jener. Kor.*, że wprawdzie równa się ona istotnie tłumaczeniu, ale że z pewnością niedostała się do tego dziennika ze źródła austryackiego.

Z **Królestwa Polskiego** przyniosła dzisiejsza poczta następujące telegraficzne i dziennikarskie doniesienia o nowych walkach: Lelewel zająwszy po potyczce z 16. b. m. silną pozycyę na Łysej Górze, został zaatakowany powtórnie przez oddział rosyjski złożony z 600 ludzi piechoty i 200 konnicy, i pobił go na głowę. Rosyanie straciwszy 40 poległych i znaczną liczbę rannych, ustąpili napowrót do Janowa. — Od granicy polskiej donoszą na Berlin pod dniem 22. b. m., że w ostatnią niedzielę zaszły dwie gwałtowne potyczki w lasach kampinowskich o 6 mil od Warszawy i Pułtuska, i że przytem spalili Rosyanie Pułtusk. — *Jeneral. kor.* piszą z widowni powstania pod dniem 21. b. m.: Rosyanie wkroczyli 16go b. m. do Różańca i zabrali zostawioną tam przez powstańców żywność; ztamtąd zwrócili się do Borowca, gdzie zostawiwszy tam swoje furgony, weszli w las po Łysą Górą dla ścigania powstańców. Po południu około godziny 4ej zaczęła się potyczka, a wieczorem powrócili Rosyanie ze stratą 3 poległych i 17 rannionych, jak się zdaje nic nie wskórawszy, do Borowca. Dnia 18. b. m. odeszli Rosyanie w kierunku Biłgoraju. W Kulnie, naprzeciw austryackiej wsi Korytówki, były zapowiedziane dwie sotnie kozaków, które jednak nienadeszły tam jeszcze do 18. b. m. — Dalej dowiaduje się *Jen. kor.* również od granicy polskiej, że w Królestwie obiega adres dziękczynny do Papieża, ułożony w najgorętszych wyrazach, — i że w głębi Rosyi wzmaga się wzburzenie i wiele młodzieży rosyjskiej spieszy w szeregi powstańców.

Co do oczekiwanej odpowiedzi gabinetu *petersburskiego* na noty trzech mocarstw w sprawie polskiej, sądzi *Nordd. Allg. Ztg.*, że odpowiedź ta będzie wymijającą, i rząd rosyjski będzie powoływał się na to, że sytuacya od czasu odesłania trzech not została *znacznie zmienioną* manifestem Cesarza Alexandra względem amnestyi.

O tej amnestyi była też mowa dnia 21. b. m. w parlamencie angielskim. Na interpelacyę Demana oświadczył lord Palmerston, że rząd angielski nie posiada jeszcze dokładnej informacyi o doniosłości rosyjskiej amnestyi, której powszechność byłaby z pewnością pożądaną, kiedy wojska rosyjskie tak niegodziwie gospodarowali w Polsce.

Nordd. Allg. Ztg. z 21. b. m. zawiera znowu artykuł wstępny odnoszący się do reorganizacyi armii, w którym powiada między innemi: „Przy rozważaniu kwestyi, czy ma być przyjęty dwuletni czy trzyletni czas służby, musi rząd brać na uwagę nietylko techniczną ale i polityczną stronę. Bezwarunkowe przyjęcie wniosku Forckenbecka niebyłoby zresztą rozstrzygnęło kwestyi na zawsze, a silne reprezentacye ludu niezawsze będą poddawać sąd znawców celom stronniczym." — Ten sam dziennik także oświadcza co do pogłoski rozszerzonej z Paryża, jakoby Cesarz Alexander miał wkrótce zjechać się z Królem pruskim, że w Berlinie niewiadomo o tem nic zgoła.

Z **Turynu** podaje *Opinione* nieco pomyślniejsze wiadomości o stanie zdrowia Fariniego, który dostał obłąkanie umysłu. *Jener. Koresp.* zapewnia jednak, że tenże jest nader bliski śmierci.

Z **Neapolu** pod d. 15. b. m. piszą do *Jen. Kor.*: „Wszyscy przekonujemy się coraz dowodniej, że stronnictwo Króla Franciszka II. zyskuje w kraju coraz więcej wpływu, a co ważniejsza, teraźniejsze gospodarstwo rządowe coraz bardziej zbliża się do upadku. Renitenci konskrypcyjni, którzy szczególniej tego roku w znacznej liczbie opuszczają zagrody, kryją się w okolicznych lasach, łączą z bandytami, lub na swoją rękę dopuszczają się rozbojów. Tymczasem niezliczona liczba ajentów najrozmaitszych stronnictw, podburza namiętności niższych warstw ludu w najrozmaitszych kierunkach, i wyzyskuje je do rozmaitych celów. Wszędzie zamieszanie, nieufność, anarchia; wszędzie malkontenci, złodzieje, a w ogólności bez przesady powiedzieć można, że położenie nigdy nie było tak okropne.

Doniesienia *Jener. Kor.* potwierdzają wiadomość dawniej przez tenże dziennik podaną, że garnizony francuskie ustąpiły z kilku miejsc w państwie *rzymskiem*, a mianowicie w Viterbo załogę francuską jeszcze w połowie maja zastąpili żuawi francuscy.

W **Hercegowinie** zanosi się znowu na burzę. Jak donosi telegram z **Trebinii** z 21. b. m. zburzył dnia tego tłum złożony ze 400 Turków tamtejszą szkołę grecką, przyczem miano zabić kilkoro dzieci. Milicya uzbroiła się natychmiast ku obronie chrześcian.

Najświeższa poczta.

Kraków, 23. kwietnia. *Krak. Ztg.* donosi: Jego Excelencya Namiestnik i dowodzący w Galicyi hr. Mensdorff, przyjeżdżał tędy w drodze do Chrzanowa, gdzie ma zwiedzić rozłożenie wojska nad granicą, i powrócić ztamtąd do Lwowa.

Krakowski korespondent *Gazety Narodowej* donosi, że podczas uczty danej na cześć pana Pope Hennessy policya rozpędzała publiczność licznie zgromadzoną przed resursą. Ta wiadomość jest zupełnie zmyślona.

Wrocław, 22. kwietnia. Południowy numer dzisiejszej Gazety szląskiej donosi z Ostrowa z 21. b. m.: Wczoraj po przyjeździe jenerała Waldersee przybył rosyjski jenerał Wittgenstein; pierwszy znajduje się dziś w Pleszewie. Gimnazyum nie zostało zamknięte, tylko wykluczono 68 uczniów. Granica jest ciągle jak najściślej zamknięta, i nieprzepuszczają ani podróżnych ani towarów.

Gdańsk, 22. kwietnia. Dzisiejsza Gazeta gdańska donosi z Warszawy z 21. b. m.: Zygmunt Wielopolski otrzymał dymisyę, jak słychać, za wiadomą odezwę do Księcia Napoleona. W kółkach rządowych opowiadają, że także sam margrabia Wielopolski, pokłóciwszy się z jenerałem Bergiem, podał się do dymisyi.

Frankfurt, 22. kwietnia. Dzisiejsza *l'Europe* otrzymała za pośrednictwem osoby, która umyślnie dla tego przybyła do Frankfurtu, listy z Petersburga i z Moskwy z ważnemi wiadomościami, z których *l'Europe* tylko jeden może ogłosić. Szeroko

rozgałęzione tajne stowarzyszenie chce korzystając z teraźniejszych stosunków, wymusić od Cesarza Alexandra polityczną wolność dla Rosyi i przygotowuje wyprawę w sile 6000 ludzi do Polski i Litwy, by poprzeć sprawę polską i rozszerzyć powstanie nawet do właściwych prowincyi rosyjskich.

Berlin, 22. kwietnia. W izbie deputowanych oświadczył Bismark przy debacie nad ustawą względem odpowiedzialności ministrów, że chwila jest do tego niestosowna. Pierwszym, koniecznym warunkiem jest, aby do wykonania takiej ustawy konstytucya nastręczała całkiem jasną i dokładną podstawę. Tego pierwszego warunku, zdaniem rządu nie ma teraz, gdy pomiędzy koroną a sejmem zachodzą różnice zdań co do znaczenia głównych części konstytucyi. Z tej przyczyny rząd nie może sankcyonować tego projektu. Przyjęcie projektu nie podlega wątpliwości.

Karlsruhe, 22. kwietnia. *Karlsr. Ztg.* pisze: Rząd włoski poczynił kroki u rządu badeńskiego względem uznania Królestwa włoskiego. Baden zawiadomiło swoich reprezentantów, że ma zamiar uznać Królestwo włoskie, wyjaśniając szczególniej Austryi powodu tego kroku.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 23. kwietnia. Podług doniesienia z Lgoty z dnia wczorajszego w południe, opuścili 21go wieczorem powstańcy Gorenice i Paczołtowice i obozowali wczoraj oddziałami w lasach pod Rabsztynem i Siemnieznem, tudzież pod Kluczem niedaleko Olkusza. Rosyanie w Olkuszu oczekują posiłków z Granicy.

(Przy tej sposobności prostujemy z wczorajszego telegramu naszego pomyłkę druku, jakoby „miano zaniechać zajęcia Olkusza", gdyż przeciwnie powiada depesza telegraficzna: „że powstańcy zamierzają zająć Olkusz. Prz. R.)

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hotel Georg: PP. Hr. Tyszkiewicz Zdzisł., z Weryni. — Hr. Romer Wład., z Dąbia. — Komarnicki Bol., z Sasowa. — Wrotnowski Ant., z Warszawy.

Hotel europejski: Hr. Tarnowski Wład., z Wróblowiec. — Croise Lud., z Koszelowa. — Strahiripka Max., c. k. porucznik, ze Stryja. — Stefanowicz Michał, z Botuszan. — Roth Maur., c. k. nadporucznik, ze Stryja.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński Teod., z Poddubie. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy. — Czerwiński Jan, z Ciemierzyniec.

Hotel krakowski: Nahujowski Ant., z Czernicy. — Jałowicki Franciszek, z Karniłówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Hr. Humnicki Wład., do Rozpuścia. — Janicki Rysz. — Simonowicz Józef Jul., do Sanoczan. — Krasucki Alex., do Wicyna. — Hr. Dzieduszycki Włodz., do Pieniak. — Hr. Borkowski Stan., do Seredny. — Konopka Kaz., do Krakowa. — Szeptycki Jan, do Przyłbicy — Wybranowski Leon. — Komarnicki Bol., do Sasowa. — Grocholski Kaz., do Rożysk.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323.17	+ 7.5	68.7	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.63	+ 8.0	68.9	„	„	deszcz
10. god. wiecz.	323.78	+ 5.4	78.6	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 0 ''05.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Katarzyna Jagiellonka w więzieniu**", dramat historyczny w 5 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 23. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	29½	5	35
Dukat cesarski	„ „	5	31½	5	36½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	27½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75½	1	77½
Talar pruski	„ „	1	66½	1	68½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	-	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	75	76	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	54	80	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	63	74	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	75	81	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		211	25	213	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	75	40
5% pożyczka naredowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	204	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	15
Dukat pojedyńczy	5	37
Srebro	111	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.70	71.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.60	94.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.20	81.30
od kwiet. do paźd. po 5%	81.10	81.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	74.90	75.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.—	75.50
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	59.50	59.60
dtto. „ 3%	45.—	45.25
dtto. „ 2½%	38.—	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	93.50	94.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96.20	96.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.—	97.20
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
„ „ „ 4½%	67.—	67.50
„ „ „ 4%	59.25	59.75
„ „ „ 3½%	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	—.—
„ 2¼%	5[illegible].—	—.—
„ 2%	45.—	—.—
„ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.	71.50
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.25	59.75

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.50	87.—
Wyż. Aust. i Salcb.	83.75	84.25
Czech	88.75	89.25
Morawii	88.25	88.75
Szląska	87.50	88.50
Styryi	—.—	87.50
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	75.—	75.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.75	74.25
Kroacyi i Slawonii	74.—	74.50
Galicyi	73.75	74.25
Siedmiogr. i Bukow.	72.50	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	73.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	71.—	71.50
„ 4%	59.25	59.75
Dług Salcburga „ 3½%	51.50	52.50
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	799.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	203.10	203.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	633.—	636.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1795.—	1797.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	222.50	223.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.25	153.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	132.—	132.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	268.—	270.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	212.75	213.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	105.—	110.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	214.—	216.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	164.—	166.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	248.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	161.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.80	105.—
10let. „ 1857 po 5%	101.50	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.90	86.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	95.50	96.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.25	90.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	126.—	127.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.—	120.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.75	81.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.25	96.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.—	132.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	16.25	16.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.80	95.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	95.80	95.90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85.—	85.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	113.40	113.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	44.80	45.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.—	45.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.45	5.47
dtto. pełnej wagi	5.45	5.47
Korona	15.50	15.60
20frankówka	8.08	9.10
Rosyjski imperyał	9.35	9.40
Talar związkowy	1.69	1.69½
Srebro	112.50	113.—
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.